

Zabrzanie rozsmakowali się w wodzie z ujęcia dawnego szybu

# Maciej gasi pragnienie

**Zdarza się, że do kranu stoi kilkudziesięciometrowa kolejka ludzi z baniakami. Po wodę do Macieja przyjeżdżają nawet spoza Zabrza. Nie dlatego, że woda ma jakieś specjalne właściwości lecznicze. Po prostu jest... krystalicznie czysta.**

O ujęciu wody w Szybie Maciej możemy choćby dowiedzieć się z ulotki reklamującej zakład, który ma dzisiaj status zabytku techniki. To jedyny tzw. zespół górniczy, który zachował się po powstałej na początku XIX wieku Kopalni Concordia, pierwszym prywatnym zakładzie wydobywczym w Zabrzu.



Marcin Król

Z końcem XX wieku zakład włączono do kopalni Pstrowski, ale w 1993 roku pokłady węgla się wyczerpały.

- Ale woda z szybu do kranów płynęła do 1994 roku - wyjaśnia **Andrzej Wandiger**, zastępca kierownika zakładu, przypominając, że jeszcze nie tak dawno, bo raptem ponad 15 lat temu za pośrednictwem miejskich wodociągów, trafiała do części Zabrze i Gliwic.

Teraz zabrzanie i gliwiczanie przyjeżdżają po nią sami.

**Do kawy, herbaty i... rosółu**

Gospodynie z okolicznych do-

mostw nie wyobrażają sobie niedzielnego rosółu bez wody z szybu. Z baniakami, butelkami wysyłają mężów.

- Panowie cytując żony powtarzają, że paniom najlepszy rosół wychodzi tylko na tej wodzie. Wiele osób przyjeżdża tutaj przed pracą. Napełniają naczynia, tłumacząc, że bez porannej kawy, czy herbaty zrobionej na tej wodzie, dniówki nie zaczęją - uśmiecha się Andrzej Wandiger.

Ale opowieści o wyjątkowych walorach smakowych wody bynajmniej nie ograniczają się wyłącznie do naszych podniebień

- Jakies dwa lata temu przyjechał hodowca gołębi. Mieliśmy awarię, woda nie płynęła. Był bardzo zmartwiony. Okazało się, że jego gołębie innej wody pić nie chciały! Ani mineralnej kupionej w sklepie, ani tym bardziej spolitej kranowej - opowiada Wandiger.

Goście nazywają

to miejsce źródłem. Nieco pieszczotliwie, bo w rzeczywistości jest to duże ujęcie wody głębinowej, mające jak i sam szyb, ponad stuletnią historię.

Była pompowana najpierw z poziomów: 340 metrów, 220 metrów oraz odwiertu z wykonanego z cegły półmetrowego szybu o średnicy 4,30 metra, przechodzącym przez złoża wodonośne wody pitnej.

- Kiedyś, gdy jeszcze szyb normalnie funkcjonował, woda była ujęta w odpowiednie systemy. Były odpowiednie odwierty w obmurzu, a wodę doprowadzano do rury pionowej, po czym opuszczano na dół szybu, na poziom 220 metrów. Znajdowały się tam duże zbiorniki, do których również pompowano wodę z poziomu 340 metrów. Stamtąd woda trafiała na powierzchnię do stacji uzdatniania - wyjaśnia A. Wandiger.



Budynek nadszybia jest remontowany

W 1993 roku, gdy kopalnia Pstrowski zniknęła już z górniczej mapy, Zbigniew Barecki, współwłaściciel spółki Demex, do której Szyb Maciej dziś należy, postanowił ratować i dawny zakład, i jednocześnie wodę wypływającą z odwiertów.

Dziś możemy gasić pragnienie wodą ze studni głębinowej, przy czym szyb został zasypany do poziomu 110 metrów. Zamontowano dwa rurociągi, zdjęto prowadniki,

opuszczono pompy głębinowe.

- Obecnie pompy usytuowane są na poziomie 96 i 98 metrów. - dodaje Wandiger.

**Minister pochwalił Macieja**

Od kilku tygodni, prócz wody, zabytkowy szyb rozstawił wyróżnienie ministra kultury, który uznał znajdującą się w nim maszynownię za najlepiej

zaadaptowany zabytek w Polsce.

Ministerialną nagrodę wręczał **Piotr Żuchowski**, generalny konserwator zabytków. W tej chwili budynek nadszybia i trzydziestometrowa wieża wyciągowa są remontowane. Efekty zachwycą turystów. Będą mieli, co zwiedzać, fotografować i wspominać.

Do tego, ugaszą pragnienie najsmaczniejszą w mieście wodą...



Maszynownia jest najlepiej zaadaptowanym zabytkiem w Polsce

nie przegap

## Darmowe zwiedzanie i tanie kąpanie

pod opieką artystyczną **Arkadiusza Goli**.

**Miejski Zakład Kąpielowy w Zabrzu oraz Stowarzyszenie Pro Futuro z inicjatywy Bartłomieja Latoszka zapraszają na Dzień Otwarty Basenu Miejskiego. Impreza odbędzie się 25 czerwca.**

Następnego dnia z basenu będzie można korzystać w promocyjnej cenie.

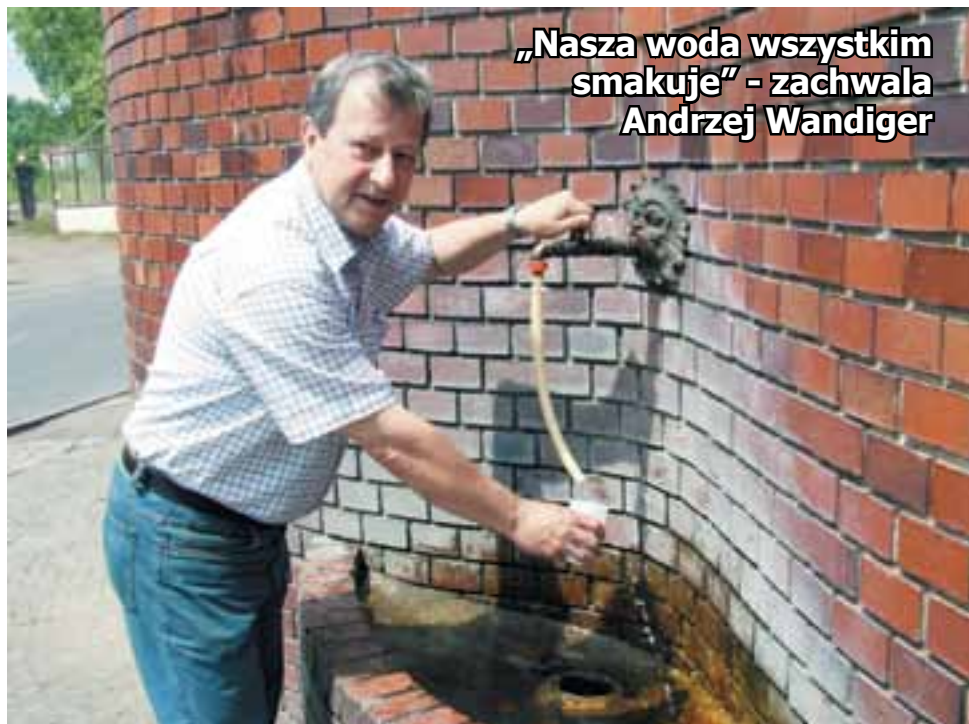
korytarzy", zwiedzanie starej sauny fińskiej, przewodnik - **Dariusz Waleriański**.

• **godz. 14-18** zwiedzanie budynku basenu - w tym podziemi „legendy tajnych

• **godz. 19** wernisaż wystawy „Zabrzeńskie fontanny” Paweł Janicki i przyjaciele,

• **godz. 20.30** widowisko w ramach „Kąpeli Artystycznej” Zjednoczone Siły Kultury przy współpracy Teatru Nowego, MOK GUIDO i zaprzyjaźnionych artystów. Ponadto prezentacja ZKWK Guido oraz Muzeum Miejskiego w Zabrzu

**Uwaga! W niedzielę, 26 czerwca, bilet wstępu na basen kosztować będzie tylko 2 zł.**



„Nasza woda wszystkim smakuje” - zachwala **Andrzej Wandiger**